

Justyna Ryter¹

Erwin Ryter²

**REJESTR SPRAWCÓW PRZESTĘPSTW NA TLE
SEKSUALNYM A PRAWO DO PRYWATNOŚCI I PRAWO
DO BYCIA ZAPOMNIANYM W ŚWIETLE OGÓLNEGO
ROZPORZĄDZENIA O OCHRONIE DANYCH
OSOBOWYCH (RODO), DYREKTYWY PARLAMENTU
EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2016/680 Z DNIA
27.04.2016 R. ORAZ INNYCH USTAW**

1. Wprowadzenie

Od 1 stycznia 2018 r. każda osoba odwiedzająca stronę Ministerstwa Sprawiedliwości dysponuje możliwością zapoznania się z Rejestrem sprawców przestępstw na tle seksualnym (dalej: Rejestr). Podobne rejestry zostały wprowadzone już znacznie wcześniej i funkcjonują w innych krajach.

W USA (Pobrane z: <https://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,9806,ruszył-rejestr-sprawcow-przestepstw-na-tle.html>, Dnia (2018, 12, 04)) system ochrony przed sprawcami przestępstw na tle seksualnym działa od ponad dziesięciu lat. Właśnie w Stanach Zjednoczonych po raz pierwszy został zastosowany rejestr sprawców przestępstw seksualnych. Prowadzenie rejestru, zapoczątkowane w 1991 r. jako prawo w jednym ze stanów, szybko rozprzestrzeniło się na pozostałe.

¹ Mgr Justyna Ryter – doktorantka w Katedrze Prawa Karnego Międzynarodowego Zakładu Prawa Karnego Wykonawczego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, e-mail: doradztwoprawne.ryter@op.pl.

² Mgr Erwin Ryter – doktorant w Katedrze Prawa Karnego Międzynarodowego Zakładu Prawa Karnego Wykonawczego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, absolwent Studiów Podyplomowych Akademii Trenera Biznesu na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego, e-mail: doradztwoprawne.ryter@op.pl.

W Wielkiej Brytanii (Pobrane z: <https://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,9806,ruszył-rejestr-sprawców-przestępstw-na-tle.html>, Dnia (2018, 12, 04)) utworzono rejestr sprawców przestępstw z użyciem przemocy i przestępstw seksualnych (VISOR).

Z kolei we Francji (Pobrane z: <https://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,9806,ruszył-rejestr-sprawców-przestępstw-na-tle.html>, Dnia (2018, 12, 04)) został utworzony tzw. zautomatyzowany rejestr sądowy sprawców przestępstw seksualnych (FIJAIS). Stanowi on osobowy rejestr sądowy, podobnie jak zautomatyzowany rejestr odcisków palców, krajowy rejestr śladów genetycznych i krajowy rejestr karny.

Jeszcze innym rodzajem organizacji, która także gromadzi i przetwarza dane osobowe przestępców jest Europejski Urząd Policji, zwany Europol³.

Europol gromadzi dane o specjalnym znaczeniu, a także prowadzi aktywne działania o charakterze wywiadowczym, ukierunkowane na zwalczanie wskazanych zagrożeń transgranicznych. Wśród zadań Europolu, szczególną uwagę należy zwrócić przede wszystkim na obowiązek gromadzenia, przechowywania, przetwarzania, analizowania i wymiany informacji, w tym informacji operacyjnych (Grzelak, 2015).

Ponadto Europol zarządza specjalnym systemem komputerowym, z którego korzystają wszystkie państwa członkowskie. Udostępnianie danych wywiadowczych państwom członkowskim ma miejsce na dwóch poziomach: strategicznym, czyli podczas analizy przestępczości i oceny zagrożenia oraz operacyjnym, czyli podczas dostarczania fachowej wiedzy i wsparcia technicznego na potrzeby bieżących spraw (Safański, 2014).

2. Polski rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym

Obowiązujący w Polsce Rejestr składa się z dwóch modułów, gdzie pierwszy z nich, stanowi rejestr z dostępem ograniczonym, zaś drugi, ma charakter rejestru publicznego.

³ Europejski Urząd Policji, czyli Europol (ang. European Police Office) to policyjna agencja Unii Europejskiej z siedzibą w Hadze. Europol zatrudnia około 800 osób, w tym około 100 analityków oraz 145 oficerów łącznikowych. Wielkość agencji wynika z faktu, że jest w stałym kontakcie z setkami organizacji zajmujących się egzekwowaniem prawa, z których każda ma swoją komórkę wspierającą działania Europolu. Obecnie agencja współpracuje ze wszystkimi 28 państwami członkowskimi UE. Europol posiada osobowość prawną.

Rejestr z dostępem ograniczonym (Pobrane z: [https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public#/,](https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public#/) Dnia (2018, 12, 04)) to baza danych, w której znajdują się informacje o sprawcach przestępstw na tle seksualnym. Podstawą umieszczenia danych w Rejestrze jest ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (Dz.U. 2018, poz. 405).

Zgodnie z art. 12 wymienionej ustawy każdy ma prawo dowiedzieć się czy jego dane znajdują się w rejestrze (Pobrane z: [https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public#/,](https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public#/) Dnia (2018, 12, 04)).

Z kolei rejestr publiczny to ogólnodostępna baza danych, w której znajdują się informacje o najgroźniejszych sprawcach przestępstw na tle seksualnym. Są to przede wszystkim dane osób, które dopuściły się gwałtów na dzieciach i gwałtów popełnionych ze szczególnym okrucieństwem. O tym kto jest w Rejestrze decydują wyłącznie przepisy ustawy i sądy (Pobrane z: [https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public#/,](https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public#/) Dnia (2018, 12, 04)).

Jednocześnie w kilka miesięcy po opublikowaniu Rejestru, weszło w życie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)⁴, zwane powszechnie RODO. Obowiązuje ono na terenie całej Unii Europejskiej, w tym Rzeczypospolitej Polskiej od 25 maja 2018 r., i zrewolucjonizowało dotychczasowe postrzeganie kwestii związanych z ochroną danych osobowych. Osoby fizyczne uzyskały bowiem szereg nowych praw, których sens sprowadza się w dużej mierze do zintensyfikowania przysługującej im ochrony, szerzej ujmowanej jako tzw. prawo do prywatności. Istotnym *novum* jest wprowadzenie w art. 17 ust. 1 RODO tzw. prawa do bycia zapomnianym, zwanego także prawem do usunięcia danych, które już od pierwszych chwil obowiązywania RODO wzbudziło szczególne zainteresowanie osób fizycznych, wobec czego można szacować, że prędzej czy później zwróci ono także uwagę skazanych, a zwłaszcza tych, którzy pragnąc jak najszybciej uporać się z kryminalną przeszłością, sięgną przede wszystkim – w sytuacjach prawem dopuszczalnych – po instytucję wnioskowania o wcześniejsze zatarcie skazania. Nie jest wykluczone, że będą one równolegle czynić starania skorzystania z tzw. prawa do bycia zapomnianym. W świetle tych przypuszczeń autorzy niniejszego opracowania podejmą się próby rozważenia,

⁴ Dz.U.UE.L.2016.119.1 z 04.05.2016.

czy prawa osób fizycznych wynikających z RODO, w tym zwłaszcza prawo do bycia zapomnianym, będą miały jakiekolwiek zastosowanie także w stosunku do skazanych i czy RODO nadało tej grupie osób fizycznych jakieś szczególne uprawnienia.

Warto przy okazji wspomnieć, że tuż po wejściu w życie RODO Rada Ministrów przyjęła 28 sierpnia 2018 r. projekt ustawy wdrażającej unijną dyrektywę o ochronie danych 2016/680 (tzw. dyrektywa policyjna)⁵, której głównym założeniem jest zapewnienie bardziej skutecznej ochrony danych osobowych obywateli Unii Europejskiej w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości. Dyrektywa ta została ostatecznie wdrożona w Polsce na mocy ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz.U. z 2019, poz. 125) i weszła w życie 6 lutego 2019 r. Przedmiotem uregulowań dyrektywy 2016/680 jest wyłączenie spod stosowania RODO sfery odnoszącej się do przetwarzania danych przez organy zapobiegające przestępczości, prowadzące postępowania przygotowawcze, zajmujące się wykrywaniem i ściganiem przestępstw, wykonujące kary i zapewniające ochronę przed zagrożeniami wynikającymi z popełnienia czynu zabronionego. Co istotne, w wyniku przetwarzania danych, następującego jako skutek realizacji jednego z zaprezentowanych celów, dochodzi do wyłączenia stosowania przepisów RODO ze względu na stosowanie unormowań dyrektywy policyjnej. Nadto dyrektywa ta nie obejmuje zakresem swoich regulacji działalności organów takich, jak m.in. ABW, SKW, CBA, zaś normalizuje zasady ochrony danych w stosunku do czynności operacyjno-rozpoznawczych, dochodzeniowo-śledczych, czy administracyjno-porządkowych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości.

Niedawno wdrożona, jako wykonanie dyrektywy policyjnej, ustawa (Pobrane z: <http://www.sprawnik.pl/artykuly,10223,28027,ustawa-policyjna-weszla-w-zycie-czego-dotyczy>, Dnia (2019, 03, 01) – niezgodnie z dyrektywą 2016/680 – wyłącza swoje zastosowanie do danych osobowych znajdujących się w aktach spraw lub czynności albo urządzeniach

⁵ Ustawa z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości. Niniejsza ustawa dokonuje wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez organy właściwe do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłającej decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (Dz.Urz.UE.L. 119 z 04.05.2016, str. 89).

ewidencyjnych prowadzonych w postępowaniach w stosunku do spraw: nieletnich, karnych, w tym karnych wykonawczych i karnych skarbowych oraz wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób.

Powracając w dalszej kolejności do istoty zatarcia skazania, zgodnie z art. 106 k.k., polega ono na uznaniu skazania za niebyłe. Zatarcie skazania jest zatem traktowane jako takie, którego nie było – innymi słowy, jako takie, które się nie zdarzyło, które nie zaistniało (Banasiak, 2017). Instytucję tę w pewnym sensie można zatem porównać lub potraktować jako odpowiednik „rodowskiego” prawa do bycia zapomnianym, choć każda z tych instytucji charakteryzuje się odrębnościami, jak również odznacza się innymi przesłankami, po spełnieniu których może zostać zastosowana. Co więcej, obie instytucje nie mogą być stosowane zamiennie, co oznacza, że na przykład sprawca, któremu nie przysługuje możliwość skorzystania z instytucji zatarcia skazania, nie może też alternatywnie powołać się na chęć skorzystania z prawa wyrażonego w art. 17 RODO.

Kwestia braku możliwości skorzystania z tzw. prawa do bycia zapomnianym przez sprawców, których dane zamieszczono w Rejestrze jest konsekwencją zarówno niewyrażenia wprost takiej możliwości w przepisach normujących uprawnienia skazanych, samej istoty instytucji zatarcia skazania, jak również wytycznych ujętych w ustawie z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym. Prawa, jakie RODO nadało osobom fizycznym, nie mogą bowiem przysłańać głównego celu wspomnianego Rejestru, jakim jest przede wszystkim napiętnowanie przez upublicznienie danych oprawców czynów szczególnie uznawanych w społeczeństwie za ohydne i haniebne.

Zasadą jest, że zatarcie skazania, czyli „zapomnienie czynu sprawcy”. następuje z mocy prawa po upływie okresów przewidzianych w art. 107 k.k., zaś na wniosek skazanego, zgodnie z tym przepisem, sąd może zarządzić zatarcie skazania najwcześniej po upływie 5 lat, jeżeli skazany w tym okresie przestrzegał porządku prawnego, przy czym jednocześnie wymiar wymierzonej kary pozbawienia wolności nie wynosił więcej niż 3 lata. Zagrożenie karą za poszczególne przestępstwa na tle seksualnym zagrożone jest co najmniej karą grzywny, na przykład taka kara przewidziana jest za przestępstwo określone w art. 200b k.k., polegające na propagowaniu pedofilii. Sprawcy przestępstw na tle seksualnym, którzy popełnili czyny zagrożone najmniejszym wymiarem kary, nie będą podlegali – po pierwsze – wpisowi do Rejestru, opublikowanemu na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości, zaś po drugie, będą także mogli starać się o wcześniejsze, niż

przewiduje art. 106 k.k., zatarcie skazania, ponieważ nie obejmuje ich wyłączenie określone w art. 106a k.k. Podobnie jak w przypadku sprawców, których dane zostały zamieszczone w Rejestrze, także i ta kategoria skazanych nie dysponuje prawną możliwością skorzystania z prawa określonego w art. 17 RODO w sytuacji starania się o „wymazanie niechlubnej przeszłości” przez zapomnienie ich jako sprawców czynów zabronionych.

Z kolei założeniem opublikowanego 1 stycznia 2018 r. Rejestru było upublicznienie danych najgroźniejszych przestępców, w tym pedofili oraz sprawców gwałtów i gwałtów ze szczególnym okrucieństwem. Co istotne, a o czym wspomniano powyżej, zgodnie z art. 106a k.k., nie podlega zatarciu skazanie na karę pozbawienia wolności, bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, jeżeli pokrzywdzonym był małoletni poniżej lat 15. Z powyższego wywieść zatem można, że sprawcom najpoważniejszych czynów przestępstw na tle seksualnym, co do zasady, nie zapewnia się możliwości skorzystania ze środków prawnych pozwalającym im w pewnym stopniu na zminimalizowanie skutków represji, jakich doznali ze względu na wagę oraz rodzaj popełnionego przestępstwa.

Wracając do kwestii praw wynikających z RODO, na gruncie art. 17 ust. 1 zawarto katalog sytuacji, w których osoba, której dane dotyczą ma prawo żądania od administratora niezwłocznego usunięcia jej danych. Może to nastąpić przy wystąpieniu jednej z następujących okoliczności: dane osobowe nie są już niezbędne do celów, w których zostały zebrane lub w inny sposób są przetwarzane; osoba, której dane dotyczą, cofnęła zgodę, na której opiera się przetwarzanie i nie ma innej podstawy przetwarzania; osoba, której dane dotyczą, wnosi sprzeciw wobec ich przetwarzania i nie występują nadrzędne, prawnie uzasadnione, podstawy przetwarzania lub osoba, której dane dotyczą, wnosi sprzeciw wobec przetwarzania; dane osobowe były przetwarzane niezgodnie z prawem; dane osobowe muszą zostać usunięte w celu wywiązania się z obowiązku prawnego przewidzianego w prawie Unii lub prawie państwa członkowskiego, któremu podlega administrator; dane osobowe zostały zebrane w związku z oferowaniem usług społeczeństwa informacyjnego.

Biorąc pod uwagę zarówno wnioski wypływające z istoty praw wykreowanych przez RODO, jak również z założeń dyrektywy policyjnej, stwierdzić można, że żadna z przesłanek wskazanych w art. 17 ust. 1 RODO, w odniesieniu do sprawców przestępstw na tle seksualnym, zarówno tych, których dane zostały upublicznione w Rejestrze, jak i tych, którzy mają prawo skorzystać z instytucji wcześniejszego zatarcia skazania, nie znajdzie

zastosowania, a zatem ewentualne powołanie się przez sprawcę jednego z czynów określonych z rozdziale XXV k.k. na tzw. prawo do bycia zapomnianym, będzie całkowicie bezskuteczne.

Uzasadnienia takiego stanu rzeczy należy także poszukiwać bezpośrednio w ustawie z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (dalej: u.p.z.p. z 2016 r.), gdzie w art. 8 wskazano sytuację, zgodnie z którą statuowany jest zakaz usuwania danych z Rejestru. Są to dane, które dotyczą osób wskazanych w art. 6 i których nie można usuwać, chyba że ustawa sanowi inaczej. W art. 6 powołanej ustawy wskazano, że gromadzi się dane o następujących osobach: skazanych prawomocnie za popełnienie przestępstw wymienionych w art. 2 ustawy, a zatem m.in. za popełnienie przestępstwa zgwałcenia, obcowania płciowego z małoletnim czy zmuszania do prostytucji; przeciwko którym prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa, o których mowa w art. 2; wobec których prawomocnie orzeczono środki zabezpieczające w sprawach o przestępstwa, o których mowa w art. 2; nieletnich o których mowa w art. 6 ust. 4 ww. ustawy.

Z kolei w art. 18 u.p.z.p. z 2016 r. wskazano na sytuacje, w których dane osób ujętych w Rejestrze, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 1 usuwa się z Rejestru, jeśli z mocy prawa zatarcia uległo skazanie, a ponadto po otrzymaniu zawiadomienia o: zarządzeniu zatarcia skazania przez sąd, na podstawie art. 107 § 2 k.k.; zatarcia skazania w drodze ułaskawienia lub na podstawie amnestii; przywróceniu terminu do zaskarżenia orzeczenia odnotowanego w Rejestrze albo uchyleniu takiego orzeczenia w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania. Biorąc pod uwagę powyższe, przesłanka usunięcia danych z Rejestru wynika wprost z omawianej ustawy i nie pozwala na przyjęcie, że skazani mogą wystąpić o usunięcie swoich danych na podstawie art. 17 RODO.

Warte zasygnalizowania jest także stanowisko, jakie wyraził ETPC uznając, że osoba, której dane dotyczą, może złożyć wniosek o ich usunięcie do prokuratora, jeśli ich przechowywanie nie wydaje się już istotne, zważywszy na cel rejestru, charakter przestępstwa, wiek osoby w czasie jego popełnienia, upływ czasu od jego popełnienia i obecną osobowość zainteresowanego (Sakowicz, 2012).

Z kolei na tle rozwiązań obowiązujących w innych krajach europejskich, godzi się wskazać, że na przykład we Francji amnestia i zatarcie skazania, jak również szczególne zasady odnoszące się do usuwania skazań zamieszczonych w rejestrze karnym, nie pociągają za sobą usunięcia tych informacji z rejestru FIJAIS. Jedynie w razie wydania prawomocnego

orzeczenia o umorzeniu postępowania lub uniewinnieniu sprawcy, o którym mowa w art. 706–53–2 pkt 1, 2 i 5 fr. k.p.k., dane objęte rzeczonym rejestrem są usuwane (Sakowicz, 2012).

W Polsce przewidziano, że dane sprawców przestępstw na tle seksualnym będą usuwane z Rejestru wraz z usunięciem danych z Krajowego Rejestru Karnego⁶ (Pobrane z: <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=472A604B>, Dnia (2018, 12, 04)). To znaczy, że najpierw musi dojść do zatarcia skazania i jest to jedyny przypadek uzasadniający usunięcie danych sprawcy z Rejestru.

3. Dane osobowe a dane osób skazanych

Pojęcie danych osobowych było już przedmiotem wielu analiz przeprowadzonych w literaturze oraz w orzecznictwie. Co więcej, pojawiały się przeciwstawne opinie w kwestii możliwości zamiennego stosowania pojęć takich jak „dane” i „informacje”, choć w przeważającej części wydaje się, że pojęcia te mogą być bez większych przeszkód stosowane zamiennie.

Definicje legalne zamieszczone w aktach prawa międzynarodowego czy też prawa UE, utworzone na potrzeby wyznaczenia ogólnych zasad ochrony danych osobowych, koncentrują się na wyjaśnieniu drugiej części pojęcia „dane osobowe”, czyli stwierdzenia, co to znaczy, że dane są „osobowe” (Grzelak, 2015).

Zgodnie z art. 4 ust. 1 RODO dane osobowe oznaczają informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej („osobie, której dane dotyczą”).

Osobę uważa się za zidentyfikowaną, jeśli w grupie osób można ją odróżnić od wszystkich pozostałych członków grupy (Jackowski, 2018). Dzieje się to zazwyczaj wówczas, gdy ma się do czynienia informacjami, które mogą bardziej lub mniej konkretnie, odnosić się do danej osoby. Analogiczną definicję danych osobowych zawiera art. 3 ust. 1 dyrektywy policyjnej.

Przepisy RODO wyróżniają następujące kategorie danych osobowych: szczególne kategorie danych osobowych, dane osobowe dotyczące wyroków

⁶ Informacja na temat możliwej do zastosowania prewencji wobec postępowania dotyczącego pedofilów recydywistów zawarta w odpowiedzi na Interpelację nr 6460 w sprawie postępowania wobec pedofilów recydywistów, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Dokument dostępny na stronie internetowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pod adresem: <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=472A604B&view=null>

skazujących i naruszeń prawa, inne kategorie danych osobowych, czyli dane osobowe zwykłe (Gumularz, 2018). Z kolei dyrektywa policyjna zawiera w art. 3 ust. 12 znaczenie pojęcia danych genetycznych, w ust. 13 danych biometrycznych oraz w ust. 14 danych dotyczących zdrowia.

Dane zawarte w Rejestrze to przede wszystkim dane zwykłe identyfikujące osobę fizyczną przez rzeczowniki, takie jak: nazwisko, w tym także przybrane, imiona, nazwisko rodowe, płeć, data i miejsce urodzenia, kraj urodzenia, obywatelstwo lub obywatelstwa oraz dane na temat skazań, czy organów, które wydały orzeczenia. Art. 6 i 7 u.p.z.p. z 2016 r. zawiera katalog zbieranych i gromadzonych w Rejestrze danych.

W Rejestrze zamieszczono ponadto – w odniesieniu do określonych sprawców – ich wizerunek pod postacią zdjęcia twarzy. Co więcej zaznaczając ikonkę „szczegóły” istnieje możliwość zapoznania się z orzeczeniami zapadłymi w stosunku do konkretnego sprawcy, tj. ich sygnaturą oraz sądem orzekającym, a nawet informacją o pozbawieniu danego sprawcy wolności, bądź warunkowym zwolnieniu czy też działaniu przez sprawcę w warunkach recydywy.

W dalszej kolejności można uzyskać jeszcze bardziej szczegółowe informacje na temat konkretnego sprawcy, takie jak:

- przy orzeczeniu upublicznione mogą być następujące dane: oznaczenie organu wydającego orzeczenie, sygnatura akt sprawy, data wydania orzeczenia, data uprawomocnienia orzeczenia, data popełnienia czynu zabronionego, miejscowość popełnienia czynu zabronionego, powiat popełnienia czynu zabronionego, państwo popełnienia czynu zabronionego, województwo popełnienia czynu zabronionego, kwalifikacja prawna czynu zabronionego oraz podstawa prawna orzeczonych kar, środków karnych, zabezpieczających, poprawczych, wychowawczo-leczniczych, okresu próby, dozoru kuratora, środków kompensacyjnych, przypadku, nałożonych obowiązków, orzeczone kary, warunkowe umorzenie postępowania, środki karne, zabezpieczające, wychowawcze, poprawcze, wychowawczo-lecznicze, okres próby, dozór kuratora, środki kompensacyjne, przypadek, nałożone obowiązki, informacja o tym czy kara została warunkowo zawieszona, informacja o tym czy doszło do warunkowego umorzenia kary,
- przy dodatkowych informacjach zamieszcza się np. takie dane jak: informacja o warunkowym zwolnieniu, nazwa sądu, który wydał postanowienie, data wydania postanowienia, data uprawomocnienia się postanowienia, sygnatura akt sądu penitencjarnego, okres próby (do dnia), informacje o dozorze kuratora.

A zatem katalog danych jaki mieści się w Rejestrze zawiera znaczącą ilość informacji, a ponadto uwzględnia nawet najbardziej szczegółowe informacje, dzięki którym bez trudu można dotrzeć do danych identyfikujących konkretnego sprawcę, co na gruncie zarówno regulacji RODO, jak i dyrektywy policyjnej (art. 3 ust. 2) oznacza przetworzenie danych osobowych tej osoby.

Przetwarzanie danych osobowych oznacza bowiem wykonywanie jakichkolwiek operacji na danych osobowych, takich jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie danych (Wociór, 2016).

W ten sposób można dojść do pełnej identyfikacji sprawcy przestępstwa, a zatem dochodzi do typowego zapoznania się z danymi osobowymi sprawcy przez każdego potencjalnego użytkownika Rejestru, nawet jeśli przetwarzanie to polega wyłącznie na przeglądaniu Rejestru bez szczegółowego zapoznawania się z informacjami na temat konkretnego sprawcy. Także w art. 7 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. z 2016 r. wyrażono definicję danych identyfikujących osobę.

Jak wynika z powyższego, wszelkie operacje dokonywane na danych osobowych stanowią ich przetwarzanie, które może być zamierzone lub niezamierzone, lecz zawsze stanowić będzie uzyskanie w określonym stopniu informacji na temat konkretnej osoby fizycznej. Zatem publiczny dostęp do Rejestru pozwala na pełne zapoznanie się z sylwetką danego sprawcy, ale przede wszystkim z jego wizerunkiem, zaklasyfikowanym przed wejściem w życie RODO do grupy tzw. danych wrażliwych. Ponadto wizerunek twarzy określany jest także mianem danych biometrycznych, które w stanie aktualnie obowiązujących regulacji zostały wyłączone z grupy danych szczególnego rodzaju.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego z 14 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE zastąpiło pojęcie „danych wrażliwych” pojęciem „danych osobowych szczególnej kategorii”, do których nie są już obecnie zaliczane dane biometryczne, w ramach których znajdują się wizerunki osób fizycznych, czyli ich zdjęcia.

Na marginesie, biometria jest dziedziną nauki zajmującą się pomiarem istot żywych w celu określenia ich indywidualnych cech (Wociór, 2016). A zatem zdjęcie twarzy danego sprawcy pozwala na zapoznanie się z indywidualnymi cechami wyglądu zewnętrznego jego twarzy.

Istotnym jest także sposób zakwalifikowania danych sprawców, jaki zawiera wspomniany Rejestr. RODO wprowadziło bowiem wyraźne wytyczne odnoszące się do sposobu rozróżnienia tzw. danych zwykłych od danych szczególnego rodzaju, zwanych – pod rządami nieobowiązującej już ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (dalej: u.o.d.o. z 1997 r.) – danymi wrażliwymi, bądź danymi sensytywnymi. Co do zasady dane szczególnego rodzaju nie mogą być przetwarzane bez zgody osoby, której dane dotyczą, chyba że przepis szczególny zezwoli na przetworzenie tej kategorii danych bez akceptacji osoby fizycznej.

Pod rządami u.o.d.o. z 1997 r. katalog danych wrażliwych, będących odpowiednikiem „rodowskich” danych szczególnego rodzaju, obejmował: dane dotyczące skazań, w tym kar odbytych i odbywanych, orzeczeń o ukaraniu, o zastosowanych środkach zabezpieczających, dane dotyczące mandatów karnych, jak również innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym, w tym w postępowaniu cywilnym lub administracyjnym, przez co rozumieć należy także kary finansowe lub dyscyplinarne wymierzone przez różne organy administracji publicznej (Zgoliński, Zduński, 2013).

Obecnie kwestia przetwarzania danych osobowych dotyczących wyroków skazujących oraz naruszeń prawa, została uregulowana w art. 10 RODO, przy czym dane dotyczące wyroków skazujących oraz naruszeń prawa nie zostały wprost zakwalifikowane jako tzw. dane szczególnego rodzaju, choć ich charakter wskazywać może na potrzebę ich postrzegania z perspektywy tej właśnie terminologii, zwłaszcza w sytuacji odwołania się do u.o.d.o. z 1997 r., zgodnie z którą dane o wyrokach skazujących zaliczano do danych wrażliwych.

Jak wskazuje Mirosław Gumularz, zgodnie z treścią art. 10 RODO dane dotyczące wyroków skazujących oraz naruszeń prawa lub powiązanych środków bezpieczeństwa, mogą być przetwarzane w oparciu o art. 6, a nie art. 9 RODO, który dotyczy szczególnych kategorii danych osobowych (Gumularz, 2018). To znaczy, że o ile pod rządami u.o.d.o. z 1997 r. przetwarzanie danych wrażliwych, do których zaliczały się dane o skazaniach, obwarowane było szczególnymi przesłankami i warunkami, o tyle w świetle obecnie obowiązujących regulacji RODO, dane dotyczące wyroków skazujących utraciły już status danych szczególnego rodzaju (tzw. wrażliwych), a ich przetwarzanie odbywa się na takich samych zasadach jak przetwarzanie danych zwykłych, co stanowi istotne *novum* i wzbudzać może mniej lub bardziej istotne zastrzeżenia.

Jednocześnie w myśl art. 8 ust. 5 dyrektywy 95/46/WE przetwarzanie danych dotyczących przestępstw, wyroków skazujących lub środków

bezpieczeństwa może być dokonywane, co do zasady, wyłącznie pod kontrolą władz publicznych. Powyższy przepis dopuszcza ewentualność ustanowienia odstępstw od tej reguły w prawie krajowym pod warunkiem zapewnienia określonych przez państwo członkowie środków zabezpieczających (Bielak-Jomaa, Lubasz, 2018).

Odnosząc się w dalszej perspektywie do wspomnianego uprawnienia, o którym mowa w art. 17 ust. 1 RODO, można je potraktować jako rozwiniecie dobrze znanego przepisom o ochronie danych osobowych prawa do usunięcia danych, o którym stanowił art. 12 lit. b dyrektywy 95/46/WE oraz art. 32 ust. 1 pkt 6 u.o.d.o. z 1997 r. Jako pewną nowość można natomiast oceniać obowiązek informacyjny, który wynika z art. 17 ust. 2, gdzie mamy do czynienia ze sformułowanym wprost obowiązkiem powiadomienia przez administratora nie tylko osób trzecich, którym dane zostały przez niego ujawnione, ale także administratorów, którzy uzyskali dane w inny sposób, tj. z innego źródła niż administrator, na którym ciąży obowiązek poinformowania (Bielak-Jomaa, Lubasz, 2018).

Decyzję o umieszczeniu sprawców w części publicznej Rejestru sądy będą podejmowały przy orzekaniu wyroków (Pobrane z: <https://www.ms.gov.pl/pl/informacje/news,9806,ruszył-rejestr-sprawcow-przestepstw-na-tle.html>, Dnia (2018, 12, 04)). Jednocześnie osoba, której dane zostały zamieszczone w Rejestrze jest o tym fakcie informowana przez biuro informacyjne w terminie 7 dni od zamieszczenia jej danych.

Administratorem danych zawartych w Rejestrze opublikowanym na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości jest Ministerstwo Sprawiedliwości z siedzibą w Warszawie, Al. Ujazdowskie 11, 00-950, które administruje tymi danymi, jak też odpowiada za ich merytoryczną poprawność i aktualność.

Administrator – to osoba fizyczna lub prawna, organ publiczny, jednostka lub inny podmiot, który samodzielnie lub wspólnie z innymi ustala cele i sposoby przetwarzania danych (Bielak-Jomaa, Lubasz, 2018). A zatem administrator danych sprawuje pieczę nad tym w jaki sposób dane są przetwarzane, jakie dane są upubliczniane, jak również czuwa nad ich zgodnością z prawem i legalnością przetwarzania.

4. Spór o zasadność upublicznienia danych w Rejestrze

W świetle nowych przepisów, a zatem u.p.z.p. z 2016 r., dzięki której doszło do utworzenia i upublicznienia w Polsce Rejestru, co nastąpiło z początkiem 2019 r., mamy do czynienia z wieloma aspektami odnoszącymi

się do jego podstaw i zasadności ze względu na dane w nim zamieszczone, a w szczególności, czy podczas takiego upublicznienia danych osobowych, w tym danych mogących być kwalifikowanymi jako odpowiednik danych szczególnego rodzaju, nie dochodzi do pogwałcenia praw skazanych, będących przecież osobami fizycznymi. Dlatego w tym miejscu właściwym będzie powołanie się na jeden z wyroków ETPC, który rozstrzygał podobne zagadnienie w związku z art. 8 EKPC, traktującym na temat prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, który statuuje, że: każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji, a ponadto niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób.

Powyższy artykuł znalazł swoje odzwierciedlenie w normach wyznaczonych przez EKPC, w szczególności w następujących sprawach: *Gardel p. Francji* (16428/05), *Bouchcourt p. Francji* (5335/06) czy *M.B. przeciwko Francji* (22115/06). Doszło w nich do wyznaczenia standardów określających minimalne gwarancje, pozwalające uznać ingerencję w prawo do prywatności polegającą na tworzeniu rejestru sprawców przestępstw seksualnych za dopuszczalną w świetle art. 8 EKPC.

Nadużycia seksualne stanowią niezaprzeczalnie haniebny rodzaj występku i zbrodni, które szczególnie uderzają w godność i cielesność ofiary. Dzieci i inne osoby bezradne mają prawo do ochrony ze strony państwa w postaci wzmożonej prewencji zabezpieczającej je przed tak poważnymi formami ingerencji w fundamentalne aspekty ich życia prywatnego (Sakowicz, 2015).

W tych okolicznościach wydaje się w pełni uzasadniona potrzeba kontroli tej kategorii sprawców nawet z naruszeniem ich praw osobistych, w tym prawa do prywatności, bądź innych praw i wolności ograniczonych wskutek konieczności zapewnienia przede wszystkim ochrony prawnej jednostkom słabszym i pokrzywdzonym czynem tych sprawców. W konsekwencji ETPC orzekł między innymi, że obowiązek potwierdzenia przez sprawcę przestępstwa seksualnego adresu miejsca zamieszkania co 6 miesięcy oraz zawiadamiania o zmianie adresu pod groźbą odpowiedzialności karnej nie stanowi naruszenia art. 8 EKPC (Sakowicz, 2012), z czym jak najbardziej zgadzają się autorzy przedmiotowego tekstu. Podobne obowiązki nałożyła na skazanego norma z art. 11 u.p.z.p. z 2016 r.

ETPC tym samym uznał, że wpis do bazy będącej automatycznym rejestrem osób skazanych za przestępstwa o charakterze pedofilnym w przypadku konkretnego przestępcy seksualnego, zachowuje w pełni sprawiedliwą równowagę pomiędzy prywatnymi i publicznymi interesami obecnymi w sprawie, a pozwane państwo nie przekroczyło dostępnego mu w tej mierze marginesu uznania. W konsekwencji stanowisko takie wskazuje, iż nie doszło w tych konkretnych sprawach do naruszenia art. 8 EKPC, co może mieć także miejsce w podobnych, bądź analogicznych wręcz sytuacjach.

Jak widać na powyższym przykładzie, w razie pokuszenia się o pewną analogię do krajowych przepisów prawa, tj.:

- a) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 lipca 2017 r. w sprawie trybu, sposobu i zakresu uzyskiwania i udostępniania informacji z Rejestru z dostępem ograniczonym oraz sposobu zakładania konta użytkownika;
- b) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 marca 2017 r. w sprawie przetwarzania oraz przekazywania danych osobowych zgromadzonych w Rejestrze do celów statystycznych oraz badań naukowych;
- c) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 lutego 2017 r. w sprawie określenia trybu i sposobu przekazywania danych do Rejestru;
- d) Ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym;

można z pewnym marginesem uznać, że zbieżne byłyby z interpretacją EKPC. W przypadku krajowych regulacji należałoby rzecz jasna, przyjąć pewien stan faktyczny, bowiem każda sprawa jest odmienna i może być eksplikowana z innej perspektywy.

W odczuciu autorów niniejszej publikacji przytoczone na jej gruncie przepisy mają jeszcze jedno uzasadnienie i poparcie w EKPC. Otóż art. 8 pkt 2 Konwencji stwierdzając, że: „(...) ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób”, stwarza dodatkowy argument, bowiem przedstawia cel oraz wyłączenie stosowania art. 8 Konwencji ze względu na potrzebę zapewnienia ochrony dóbr szczególnego rodzaju jednostkom słabszym i zagrożonym przez czyny bezprawne, mając za cel zapobieganie przestępstwom, w tym zapobieganie powrotowi do przestępstwa, między innymi przez ułatwienie identyfikacji sprawcy, którego dane były, bądź w dalszym ciągu widnieją w rejestrze przeznaczonym dla sprawców czynów godzących w wolność seksualną.

Porównywalny cel ma utworzony we Francji, na podstawie ustawy nr 2004–204 z 9 marca 2004 r., zautomatyzowany rejestr sądowy sprawców przestępstw seksualnych, którego zadaniem jest dostosowanie wymiaru sprawiedliwości do ewolucji przestępczości, a także zapobieganie ponownemu popełnianiu przestępstw seksualnych, ułatwienie identyfikacji ich sprawców oraz łatwiejszej ich lokalizacji w każdym czasie (Sakowicz, 2012).

Istotne zatem jest, że kwestie związane z ochroną danych osobowych, bądź wyłączeniem tej ochrony, osób fizycznych, nie pomijając w tym skazanych, wymagają wielotorowego spojrzenia. Z jednej bowiem strony pojawiała się zarówno potrzeba, jak i tendencja zapewnienia zwiększonego dozoru nad przestrzeganiem ochrony danych osobowych i praw osób fizycznych, zaś z drugiej strony możliwość ograniczenia ich, a nawet pełnego wyłączenia tej ochrony w uzasadnionych sytuacjach na podstawie przepisów szczególnych z uwagi na konieczność zapewnienia ochrony dobru i interesowi jednostki słabszej, jaką niewątpliwie jest ofiara przestępstwa przeciwko wolności i obyczajności seksualnej. Ponadto, niezależnie od nowopowstałych regulacji RODO, jak również wytycznych zawartych w dyrektywie policyjnej, kwestie związane z ochroną danych osobowych były już znacznie wcześniej osadzone w różnych rzeczywistościach prawnych, chociażby EKPC, która w pewnym zakresie traktuje o danych osobowych, zwłaszcza we wspomnianym art. 8, statuującym prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, którego respektowanie może jednak zostać w pewnych sytuacjach wyłączone lub poważnie ograniczone, co stanowi słuszne korzystanie z instrumentów prawnych.

Podsumowanie

Na gruncie założeń ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO) oraz tzw. dyrektywy policyjnej, w korelacji z normami wyrażonymi w ustawach karnych, nie sposób dostrzec zarówno zasadności, jak i podstaw prawnych ewentualnego skorzystania z prawa do bycia zapomnianym przez skazanych, których dane zamieszczono w Rejestrze, pragnących ponownie uzyskać status osób nieskalanych przeszłością kryminalną. Jednymi bowiem przesłankami stwarzającymi możliwość usunięcia danych sprawców przestępstw na tle seksualnym ze wspomnianego Rejestru są sytuacje enumeratywnie wymienione w art. 18 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, co stanowiło – w opinii autorów – słuszne założenie

ustawodawcy. Oznacza to tym samym, że zarówno przepisy RODO, jak i dyrektywy policyjnej nie stwarzają ochrony dla danych sprawcy przestępstwa na tle seksualnym, w tym sprawcy, którego dane znalazły się w Rejestrze w konsekwencji skazania za popełnienie określonego czynu przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.

Bibliografia

Literatura

Banasik, K. (2017). *Istota zatarcia skazania*. Wojskowy Przegląd Prawniczy, 2 (282), s. 36–49.

Bielak-Jomaa, E., Lubasz, D. (2018). *RODO Ogólne Rozporządzenie o Ochronie Danych Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer.

Grzelak, A. (2015). *Ochrona danych osobowych we współpracy państw członkowskich UE w zwalczaniu przestępczości*. Warszawa: Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

Gumularz, M. (2018). *Ochrona danych osobowych w sektorze publicznym*. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer.

Jackowski, M. (2018). *Ochrona danych medycznych. RODO w ochronie zdrowia*. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer.

Safjański, T. (2014). *Pozycja Europolu w architekturze bezpieczeństwa*. Zeszyty Naukowe AON, 1 (94), s. 71–89.

Sakowicz, A. (2015). *Opinia prawna na temat projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i o zmianie niektórych innych ustaw* (druk sejmowy nr 2859). Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, Warszawa 28 stycznia 2015 r., BAS-WAL-2871/14.

Sakowicz, A. (2012). *Rejestr sprawców przestępstw seksualnych jako sposób ich kontroli. Uwagi na tle rozwiązań wybranych państw obcych oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*. Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, 4(36), s. 11–27.

Wociór, D. (2016). *Ochrona danych osobowych i informacji niejawnych z uwzględnieniem ogólnego rozporządzenia unijnego*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. BECK.

Zgoliński, I., Zduński, I. (2013). *Praktyczny komentarz do ustawy o ochronie danych osobowych*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483, ze zm.).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE.L.2016.119.1 z dnia 04.05.2016).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2018, poz. 652, ze zm.).

Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (Dz. U. z 2018 r. poz. 405).

Ustawa z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości.

Źródła internetowe

Ministerstwo Sprawiedliwości, Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. Pobrane z: <https://rps.ms.gov.pl/pl-PL/Public#/>, Dnia (2018, 12.04).

Jaki, P. (2016). Odpowiedź na interpretację nr 6460 w sprawie postępowania wobec pedofilów recydywistów. Pobrane z: <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=472A604B>, Dnia (2018, 12, 04).

Zespół Portalu sPrawnik.pl (2019). *Ustawa policyjna weszła w życie. Czego dotyczy?* Pobrane z: <http://www.sprawnik.pl/artykuly,10223,28027,ustawa-policyjna-weszla-w-zycie-czego-dotyczy>, Dnia (2019, 03, 01).

REJESTR SPRAWCÓW PRZESTĘPSTW NA TLE SEKSUALNYM A PRAWO DO PRYWATNOŚCI I PRAWO DO BYCIA ZAPOMNIANYM W ŚWIETLE OGÓLNEGO ROZPORZĄDZENIA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH (RODO), DYREKTYWY PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2016/680 Z DNIA 27.04.2016 R. ORAZ INNYCH USTAW

Streszczenie

Rozważania podjęte przez autorów publikacji mają na celu wyrażenie refleksji odnoszącej się do możliwości zastosowania regulacji RODO i tzw. dyrektywy policyjnej wobec szczególnej kategorii osób fizycznych, jaką są osoby skazane z tytułu popełnienia przestępstw na tle seksualnym. Następnie opierając się na porównaniu przepisów, które funkcjonowały pod rządami uchylonej już ustawy o ochronie danych osobowych z 29 sierpnia 1997 r. z przepisami wprowadzonymi przez RODO oraz z regulacjami wynikającymi m.in. z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, autorzy próbowali wskazać na kierunki w jakich zmierzają aktualne rozwiązania i rozważania na temat zagwarantowania ochrony jednostce słabszej przed sprawcą przestępstwa na tle seksualnym, który – z racji popełnionego czynu – w stopniu mniejszym niż pokrzywdzony korzystać może z ochrony prawnej swojego wizerunku, czy poszanowania jego prawa do prywatności. Współczesne regulacje odnoszące się do ochrony danych osobowych, w tym możliwość skorzystania z prawa do bycia zapomnianym, są aktualnie w fazie licznych interpretacji, dzięki czemu możliwe stało się wypracowanie najbardziej optymalnych rozwiązań. Dzięki zmianom wprowadzonym z jednej strony przez RODO, zaś z drugiej poprzez stworzenie rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym otworzył się szeroki horyzont dla innych, niż tylko kara pozbawienia wolności, możliwości oddziaływania wobec sprawców czynów lubieżnych oraz godzących w wolność seksualną.

Słowa kluczowe: rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym, RODO

SEX OFFENDER REGISTRY IN VIEW OF THE RIGHT TO PRIVACY AND THE RIGHT TO BE FORGOTTEN IN THE LIGHT OF THE GENERAL DATA PROTECTION REGULATION (GDPR) DIRECTIVE OF THE EUROPEAN PARLIAMENT AND COUNCIL (EU) 2016/680, DATED 04.27.2016, AND OTHER ACTS

Abstract

This paper aims to reflect upon the possibility of applying the GDPR and so-called police directive to a particular category of natural persons, i.e. persons convicted of sex offences. By comparing the provisions in force under the now-repealed Personal Data Protection Act of 29/08/1997 with the provisions introduced by the GDPR and regulations resulting, among others, from the European Convention on Human Rights, the authors attempt to indicate the directions being taken by current solutions and considerations concerning the guarantee of protection for the weaker party from a sex offender who – due to the offence that they have committed – can benefit to a much lesser degree from the legal protection of their image, data or the right to privacy. Modern regulations relating to personal data protection, including the possibility of exercising the right to be forgotten, are currently at the stage of numerous interpretations, thereby enabling the development of optimal solutions. The changes brought about on the one hand by GDPR, and on the other by the creation of the Sex Offender Registry, have opened up a broad range of possibilities apart from imprisonment enabling an impact on sex offenders.

Keywords: sex offender registry, GDPR

